

Sygn. akt I ACa 394/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Józef Wąsik

Protokolant: Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko (...) Bank (...) S.A w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 grudnia 2021 r. sygn. akt I C 2114/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II, III i IV w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A w W. na rzecz powódki A. M. (1) kwotę 19.871,39 zł

(dziewiętnaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt jeden złotych 39/100) oraz kwotę 85.513,31CHF (osiemdziesiąt pięć tysięcy pięćset trzynaście franków szwajcarskich 31/100) – z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie obu kwot od 21 września 2020 roku do dnia zapłaty, a nadto koszty procesu w kwocie 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych);

2. oddala apelację strony pozwanej;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 9.100 zł (dziewięć tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się orzeczenia którym je zasądzono do dnia zapłaty.

Sygn. akt I A Ca 394/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 20 grudnia 2021r Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) numer (...) - (...) (...) (...) z dnia 19 września 2007 roku zawarta pomiędzy A. M. (1) (obecnie A. M. (1)), a (...) Bankiem (...) S.A. w W. jest nieważna;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

III. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

IV. koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 19 września 2007r. powódka A. M. (1) zawarła z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu zatytułowaną: „Umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) - (...) (...) (...) opiewającym na kwotę 154.438,27 CHF (§ 2 umowy). Kwota kredytu została wypłacona powódce w **całości w walucie PLN w wysokości 334.573,37 PLN**. W umowie wskazano m.in., że:

- aktualna Tabela kursów oznacza Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych (§ 1 pkt 8);
- kwota kredytu wynosi 154.438,27 CHF i jest przeznaczona na: zakup i wybudowanie na działce (...) budynku mieszkalnego jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej oznaczonego symbolem (...), 1/6 części działki nr (...) stanowiącej drogę oraz pokrycie prowizji banku za udzielenie kredytu z przeznaczeniem na potrzeby własne (§ 2 ust. 1 umowy).
- wypłata kredytu będzie dokonana w transzach, na rachunek inwestora w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień § 4 (§ 5 ust. 1).
- całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 15.09.2008 r. (§ 5 ust. 2);
- kredyt może być wypłacony: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) **w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3)**;
- w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4);
- w przypadku wypłaty transzy w walucie wymiennej stosuje się kurs kupna/sprzedazy dla dewiz (Tabela kursów) obowiązujący w Banku w dniu zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 5);
- Bank pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwsze i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej (LIBOR) i stałej marży; Bank powiadamia kredytobiorcę w formie pisemnej o każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu z podaniem terminu, od którego zmiana obowiązuje (§ 6 ust. 1-4);
- odsetki będą obliczane miesięcznie od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie (§ 7 ust. 6);
- po okresie karencji w spłacie kapitału trwającym do dnia 15.09.2008 r. kredytobiorca będzie spłacał zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 01.09.2037r. w ratach annuitetowych (§ 12);
- spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez Bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego kredytobiorcy, który kredytobiorca założy w Banku; kredytobiorca zobowiązany jest do posiadania środków na rachunku w wysokości umożliwiającej uregulowanie należności z tytułu kredytu w pierwszym dniu każdego miesiąca kalendarzowego, w którym to dniu będzie następowało potrącenie (§ 13 ust. 1-4);

- potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w Banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) (§ 13 ust. 7);

- niespłatenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez (...) SA przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w Banku w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3.

- jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wypłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków; 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków (§ 19);

- kredyt uważa się za spłacony, jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia na rachunku wystąpi nadpłata lub niedopłata, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna tabela kursów), obowiązującego w dniu wpłaty na rachunek w wysokości nie wyższej niż dwukrotność poleconej przesyłki pocztowej; w przypadku nadpłaty wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w Banku w dniu wypłaty albo na wskazany rachunek walutowy (§ 22 ust. 1 i 2);

- kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany o ryzyku:

a) zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu,

b) stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej, oraz że ponosi to ryzyko (2). (§ 30 ust. 1 i 2).

Zabezpieczeniem zobowiązań powódki wobec Banku z tytułu umowy kredytu jest:

1) hipoteka zwykła łączna w kwocie 154.438,27 CHF oraz kaucyjna łączna do kwoty 77.220,00 CHF,

2) cesja z praw polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych kredytowanej nieruchomości,

3) weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu wystawiony przez kredytobiorcę wraz z deklaracją wekslową,

4) klauzula potrąceń wierzytelności wymagalnych przez bank z rachunku kredytobiorcy,

5) ubezpieczenie (...) SA kredytowanego wkładu finansowego w wysokości 61.560,36 CHF, koszty z tytułu ubezpieczenia wynoszą 4.164,63 zł.

Strony zawarły następnie trzy aneksy do umowy kredytu:

o aneks nr (...) z dnia 25 stycznia 2008r. – zmiana okresu wykorzystania kredytu jak również okres karencji spłacie.

o aneks nr (...) z dnia 29 kwietnia 2008r. – zmiana numeru rachunku, z którego potrącana przez (...) SA wierzytelność z tytułu udzielonego kredytu.

o aneks nr (...) z dnia 19 września 2007r. – wydłużenie terminu ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipoteki zwykłej łącznej i hipoteki kaucyjnej łącznej, będącej zabezpieczeniem kredytu udzielonego umową określoną w ust. 1, dodanie możliwości nadpłaty kredytu w części oraz w całości.

Powódka zawarła umowę kredytu w celu sfinansowania zakupu i wybudowania na działce (...) budynku mieszkalnego jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczkowej oznaczonego symbolem (...) oraz 1/6 części działki nr (...) stanowiącej drogę z przeznaczeniem na potrzeby własne. Inwestycja znajduje się w miejscowości M., gmina W..

Według procedury produktowej Kredytu mieszkaniowego (...), obowiązującej w Banku w dniu zawarcia umowy kredytu z powódką, podczas prezentacji oferty kredytu pracownik Banku powinien m.in.:

- sporządzić symulację kredytu wykorzystując aplikację (...), uwzględniającą różne warianty spłaty kredytu; wydruk symulacji miał zostać wręczony klientowi w trakcie trwania rozmowy sprzedażowej;
- poinformować klienta, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty;
- klienta zainteresowanego kredytem udzielanym w walucie wymiennej poinformować o tym, że:
 - w rozliczeniach między klientem a Bankiem w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez Bank kursy walut obcych w złotych (zamieszczane w Tabeli kursów (...) SA),
 - w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz;
 - w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz;
 - w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega rata spłaty i kwota zadłużenia, wyrażona w walucie polskiej.

Dowód: pismo okólne w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...)” wraz z załącznikiem – procedura produktową „Kredyt mieszkaniowy (...)” (płyta CD dołączona do akt sprawy).

Powódka we wniosku kredytowym z dnia 14 września 2007r., wskazała, że wnosi o udzielenie kredytu w wysokości 342 000 zł + prowizja banku w wysokości 5 208,12 zł w walucie wymiennej CHF, wypłacanego w transzach, spłacanego w ratach równych (annuitetowych) przez okres 30 lat. Podczas spotkania z pracownikiem Banku, powódka została poinformowana, że nie ma zdolności kredytowej celem uzyskania kredytu w walucie polskiej. Pracownik banku polecił powódce zawarcie kredytu w walucie CHF. Powódce przed podpisaniem umowy kredytu nie wręczono broszury informacyjnej dotyczącej ryzyka kursowego i ryzyka stóp procentowych. Powódka otrzymała od pracownika Banku jedynie ogólne informacje o tym, że ze względu na wahania kursów walut kwota kredytu wypłacona w PLN może się różnić od kwoty zakładanej w dniu podpisania umowy oraz o tym, że do przeliczania kwoty wypłaconego kredytu z CHF na PLN będzie stosowany inny kurs waluty (kurs kupna) niż do przeliczania kwoty spłacanych rat z PLN na CHF (kurs sprzedaży). Powódki nie poinformowano przy tym o możliwości negocjacji kursu kupna CHF stosowanego przy przeliczaniu wypłacanej kwoty kredytu z waluty CHF na walutę PLN. Zwrócono powódce uwagę na możliwość zwiększenia się obciążenia finansowego związanego ze spłatą rat dokonywaną w walucie PLN z uwagi na zmiany kursów walut, nie przedstawiono jej jednak ani historii zmian kursu waluty CHF na przestrzeni lat, ani informacji dotyczących możliwego zakresu zmiany kursu w okresie kredytowania, ani symulacji spłaty kredytu obrazującej wpływ zmiany wysokości kursu walut na zmianę wysokości rat kredytu. Kredyt w walucie CHF był przedstawiany jako rozwiązanie bezpieczne z uwagi na stabilność waluty. Przedmiotową umowę kredytu przedstawiono powódce jako bardzo popularną, bezpieczną, natomiast kurs CHF jako stabilny. Powódka nie otrzymała projektu umowy przed jej podpisaniem. Powódce nie przedstawiono żadnych symulacji, natomiast harmonogram spłat otrzymała w dniu zawarcia umowy. Całość kredytu powódka przeznaczyła na kupno domu.

Dowód: zeznania powódki (k. 413 – 415), zeznania U. G. (k. 422 – 423).

Środki z kredytu zostały wypłacone w następujących transzach:

- w dniu 19.09.2007 w wysokości 2 316,57 CHF – prowizja od udzielenia kredytu,
- w dniu 19.09.2007 w wysokości 30 998,03 CHF, co stanowiło równowartość 69 200,00 PLN
- w dniu 05.02.2008 w wysokości 98 368,23 CHF co stanowiło równowartość 212 800,00 PLN,
- w dniu 17.04.2008 w wysokości 22 755,44 CHF, co stanowiło równowartość 47 401,86 PLN.

Powódka na dzień 1 grudnia 2021r. wpłaciła na rzecz strony pozwanej łącznie kwotę 19.871,39 zł oraz 83.054,93 CHF.

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2020r. powódka złożyła stronie pozwanej reklamację. Jednocześnie wezwała pozwanego bank do zapłaty kwoty 279.587,64 zł (13.699,17 PLN oraz 77.636,54 CHF) tytułem nienależnie spełnionego świadczenia w związku z wykonaniem umowy o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 19.09.2007 r.

Powódka zawezwała również stronę pozwaną do zawarcia ugody przed Sądem Rejonowym dla W.M. w W. Wydział XVI Cywilny, do ugody jednak nie doszło z uwagi na niestawiennictwo strony pozwanej.

Dowód: protokół posiedzenia jawnego Sądu Rejonowego dla W. M. w W. Wydział XVI Cywilny z dnia 1 sierpnia 2018r., sygn. akt (...) (k. 117), Pismo reklamacyjne wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 31.08.2020r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 188 – 195).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była przedmiotem zarzutów stron. Sąd oparł się również na zeznaniach świadka U. G. oraz zeznaniach powódki, które pozwoliły na naświetlenie okoliczności związanych z samym procesem zawierania umowy kredytu oraz informacji, jakie zostały wtedy przekazane powódce przez pracowników Banku. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań powódki, w szczególności dotyczących ogólnych informacji dotyczących okoliczności udzielenia kredytu w walucie obcej, braku możliwości zmiany kursów waluty, nienegocjowalności umowy. Jednocześnie wzrost rat kredytu został wykazany załączonymi do akt sprawy dokumentami w postaci m.in. historii spłaty kredytu. Samych zasad tworzenia tabel kursów w Banku także nie wyjaśniono.

Sąd pominął zawnioskowane przez strony dowody z opinii biegłych, albowiem były one irrelevantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ponadto prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd przeprowadził następujące rozważania prawne:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie ustalenia nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) z dnia 19 września 2007r. Podniesiony przez powódkę zarzut nieważności umowy kredytu okazał się być zasadny.

Jako pierwsze należało rozważyć, czy powódce przysługuje interes prawny o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy. Zgodnie bowiem z 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes ten zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem istnieje wówczas, gdy samo uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powódce ochronę w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Strona posiada także interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy istnieje niepewność stanu prawnego w szczególności, gdy strona przeciwna kwestionuje jej prawo, a nie ma innych instrumentów takich jak powództwo o świadczenie lub ukształtowanie, które mogłyby zabezpieczyć chroniony prawem interes tej strony.

W niniejszej sprawie po stronie powódki istnieje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy i stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, zawartej w dniu 19 września 2007r. Jedyne bowiem wyrok ustalający może trwale i ostatecznie usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami. Sporna umowa, która łączyła strony, jest cały czas w trakcie wykonywania, nie mogło zatem budzić wątpliwości, że o istnieniu bądź nieistnieniu wszystkich przyszłych obowiązków umownych można było przesądzić tylko na drodze powództwa o ustalenie.

Odnosnie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy zwrócić należy uwagę nie tylko na fakt wpisu hipoteki na zabezpieczenie umowy do księgi wieczystej, której wykreślenia domagać się będzie mogła powódka w oparciu o wyrok w sytuacji braku zgody wierzyciela na jej wykreślenie, ale i na jeszcze jedną kwestię wynikającą z uwzględnienia pozwu w tej części, tj. na konieczność dokonania wzajemnego rozliczenia stron, które to kwestie na dzień wydania orzeczenia nie są do końca przesądzone. Poza uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21, mającą moc zasady prawnej, przesądzającą o powstaniu w razie stwierdzenia nieważności umowy dwóch odrębnych roszczeń po stronie każdej ze stron umowy (a więc stron niniejszego procesu), otwarta pozostaje kwestia tego, czy i jakie roszczenia przysługują kredytodawcy w związku z zawartą umową i faktem korzystania od dnia zawarcia umowy z kapitału przez kredytobiorców.

Mając na uwadze, że powódka wobec powyższego posiadała interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, należało przejść do szczegółowej analizy jej ważności.

Celem zawarcia umowy kredytu był zakup domu w miejscowości M., gmina W.. Cena zakupu nieruchomości miała być przez nią uiszczona w walucie złoty polski. Przechodząc do okoliczności poprzedzających bezpośrednio zawarcie przez powódkę umowy kredytu z dnia 19 września 2007r. należy zaznaczyć, że przed złożeniem wniosku kredytowego powódka przeprowadziła rozmowę z doradcą kredytowym, a następnie pracownikiem Banku w celu dobrania najbardziej jej odpowiadającego modelu finansowania.

Powódka w pierwszej kolejności chciała zawrzeć umowę kredytu w walucie PLN, jednak po zapoznaniu się z ofertami banków okazało się, że nie ma zdolności kredytowej. W konsekwencji, doradca zaproponował zaciągnięcie kredytu w walucie CHF, zapewniając o stabilności kursu. Natomiast podczas spotkania w banku, pracownik informował ogólnikowo powódkę, że istnieje ryzyko walutowe. **Jednak podkreślano, że waluta jest stabilna, a wartość może się wahać w granicach 10 – 15 %. Na pierwszym spotkaniu w banku była już przygotowana umowa, którą powódka mogła przeczytać, zatwierdzić i podpisać. Powódce przed podpisaniem umowy nie pokazano symulacji na przyszłość. Ogólnikowo wskazano, że przeliczenia robi się według tabel, które obowiązują w Banku.** Ponadto niemożliwe było określenie całkowitej kwoty, jaką powódka miała spłacić. Powódkę nie poinformowano przy tym o możliwości negocjacji kursu kupna CHF stosowanego przy przeliczaniu wypłacanej kwoty kredytu z waluty CHF na walutę PLN. Kredyt w walucie CHF był przedstawiany jako rozwiązanie bezpieczne z uwagi na stabilność waluty.

W następnej kolejności przejść należy do oceny samej zawartej przez powódkę umowy kredytu. Strona pozwana stoi na stanowisku, że była to umowa kredytu walutowego, a nie kredytu denominowanego do waluty obcej. **W ocenie tut. Sądu umowa zawarta przez strony nie była czystą umową kredytu walutowego.** Jest wiedzą powszechną, że kredyty w walucie CHF, indeksowane do CHF bądź denominowane do CHF były w większości zaciągane przez osoby, które uzyskiwały dochody w walucie złoty polski na potrzeby inwestycji mieszkaniowych opłacanych w złotych polskich. Sama strona pozwana zwraca w pozwie uwagę na fakt, że większość klientów Banku zainteresowana była uzyskaniem kredytu wypłaconego i spłacanego w złotych polskich. Z tego względu wzór umowy kredytu mieszkaniowego „(...)” zawierał zapisy, które wskazywały na możliwość wypłaty kredytu w walucie złoty polski (§ 5 ust. 3 pkt 2), wprowadzały mechanizmy przeliczania wypłacanego kredytobiorcom kapitału kredytu z waluty obcej na walutę złoty polski (§ 5 ust. 4), **wskazywały na możliwość spłaty kredytu w walucie złoty polski (§ 13 ust. 1 pkt 1 i 3), wprowadzały mechanizm przeliczania rat kredytobiorców spłacanych w walucie złoty polski na walutę obcą (§ 13 ust. 8), a także wskazywały na kursy wymiany walut, które będą stosowane do przeliczania zobowiązań stron (§ 1 pkt 8 – definicja Tabeli kursów, § 5 ust. 4, § 13 ust. 8).**

Sąd podkreślił, że w rzeczywistości **możliwość wypłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej była ograniczona – istniała jedynie wtedy, gdy kredyt został zaciągnięty na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego**, co wynika wprost z § 5 ust. 3 pkt 1 wzorca umownego. Wzorzec umowy zawiera również postanowienia, które umożliwiają przeliczenie kwoty zadłużenia z tytułu umowy kredytu z waluty obcej na walutę złoty polski w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego (§ 18 ust. 1) oraz regulują zasady przeliczania spłaty zadłużenia dokonanej w walucie innej niż waluta polska na walutę kredytu (§ 19). W zależności od potrzeb kredytobiorcy umowa kredytu „(...)” mogła więc przybierać postać:

1. umowy standardowego kredytu walutowego wypłaconego w walucie obcej i spłacanego w tej walucie;
2. umowy zbliżonej do umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, w której kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej, lecz jest wypłacana w walucie złoty polski po przeliczeniu kwoty kredytu z waluty obcej na walutę złoty polski po kursie kupna obowiązującym w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, a raty kredytu są również spłacane w walucie złoty polski, a następnie przeliczane na walutę kredytu po kursie sprzedaży obowiązującym w Banku w dniu wymagalności raty kredytu;
3. pośrednią pomiędzy postaciami 1 i 2 (kredytu wypłaconego w walucie polskiej i spłacanego w walucie obcej lub kredytu wypłaconego w walucie obcej i spłacanego w walucie obcej).

Do umowy kredytu z dnia 19 września 2007r. zawartej pomiędzy Bankiem a powódką przeniesiono wprost zawarte we wzorcu postanowienia: § 5 ust. 3 pkt 2 - wypłata kwoty kredytu w walucie polskiej; § 5 ust. 4 - mechanizm przeliczania wypłaconego kredytobiorcom kapitału kredytu z waluty obcej na polską; § 13 ust. 8 (w umowie § 13 ust. 7) – możliwość spłaty rat w walucie polskiej i mechanizm przeliczania rat spłacanych w walucie złoty polski na walutę obcą. Z uwagi na fakt, że celem kredytowania była zapłata ceny za dom wyrażonej w walucie polskiej, powódka miała możliwość uzyskania wypłaty kwoty kredytu jedynie w walucie polskiej (jak wynika z § 5 ust. 3 pkt 2 umowy, kredyt na finansowanie zobowiązań w kraju kredyt może być wypłacony w walucie polskiej). Rachunkiem wskazany przez powódkę jako rachunek do dokonywania przez Bank potrąceń wierzytelności z tytułu umowy kredytu był rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy prowadzony w walucie złoty polski, co determinowało sposób spłacania rat kredytu w walucie złoty polski i przeliczania ich następnie na walutę kredytu. Umowa zawarta przez Bank z powódką zaliczała się więc do drugiej ze wskazanych wyżej postaci - umowy zbliżonej do umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Jest wiedzą powszechną, że kredyty w walucie CHF, indeksowane do CHF bądź denominowane do CHF były w większości zaciągane przez osoby, które uzyskiwały dochody w walucie złoty polski na potrzeby inwestycji mieszkaniowych opłacanych w złotych polskich. Sama strona pozwana zwraca w pozwie uwagę na fakt, że większość klientów Banku zainteresowana była uzyskaniem kredytu wypłaconego i spłacanego w złotych polskich. Z tego względu umowa kredytu mieszkaniowego „(...)” zawierał zapisy, które wskazywały na możliwość wypłaty kredytu w walucie złoty polski (§ 5 ust. 3 pkt 2), wprowadzały mechanizmy przeliczania wypłaconego kredytobiorcom kapitału kredytu z waluty obcej na walutę złoty polski (§ 5 ust. 4), wskazywały na możliwość spłaty kredytu w walucie złoty polski (§ 13 ust. 1 pkt 1 i 3), wprowadzały mechanizm przeliczania rat kredytobiorców spłacanych w walucie złoty polski na walutę obcą (§ 13 ust. 8), a także wskazywały na kursy wymiany walut, które będą stosowane do przeliczania zobowiązań stron (§ 1 pkt 8 – definicja Tabeli kursów, § 5 ust. 4, § 13 ust. 8). Podkreślenia wymaga przy tym, że w rzeczywistości możliwość wypłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej była ograniczona – istniała jedynie wtedy, gdy kredyt został zaciągnięty na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, co wynika wprost z § 5 ust. 3 pkt 1 umowy. Przedmiotowa umowa kredytu zawiera również postanowienia, które umożliwiają przeliczenie kwoty zadłużenia z tytułu umowy kredytu z waluty obcej na walutę złoty polski w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego (§ 18 ust. 1) oraz regulują zasady przeliczania spłaty zadłużenia dokonanej w walucie innej niż waluta polska na walutę kredytu (§ 19).

Przy wzięciu pod uwagę sytuacji finansowej powódki, celu zawarcia umowy kredytu (sfinansowanie zakupu domu po cenie wyrażonej w walucie złoty polski), czynności podejmowanych przez powódkę celem uzyskania kredytu w pozwanym Banku (ocena tego, czy umowa jest korzystna przy wzięciu pod uwagę wysokości zobowiązania wyrażonego w złotych polskich; wskazanie we wniosku kredytowym kwoty kredytu w złotych polskich) należy uznać, że powódka chciała zawrzeć umowę kredytu, dzięki której otrzymają kwotę kredytu w walucie złoty polski i którą będzie również mogła spłacać w walucie złoty polski.

Powódka zdecydowała się na zawarcie umowy kredytu z dnia 19 września 2007r., ponieważ z informacji przekazanych im przez Bank przed zawarciem umowy wynikało, że tego typu umowa odpowiada jej potrzebom, ponieważ wysokość rat kredytu będzie niższa niż w przypadku umowy w innej walucie, wysokość rat kredytu nie będzie podlegała dużym wahaniom z uwagi na stabilność waluty CHF, a nadto kwota kredytu zostanie powódce wypłacona w walucie złoty polski i w tej walucie będzie przez nich spłacana.

W ocenie Sądu umowa kredytu z dnia 19 września 2007r. w rzeczywistości nie była umową zgodną z oczekiwaniami powódki. Głównym powodem takiego stanu rzeczy było uzależnienie wysokości kwoty wypłaconego powódce kapitału w złotych polskich oraz wysokości spłacanych przez nią rat od miernika, który w dłuższym czasookresie charakteryzuje się niskim stopniem stabilności i przewidywalności – w postaci kursu kupna i sprzedaży CHF. Zastosowany w umowie mechanizm przeliczenia kwoty kredytu wypłaconej powódce z waluty CHF na walutę PLN po kursie kupna CHF obowiązującym w chwili realizacji polecenia wypłaty spowodował, że kwota kredytu rzeczywiście wypłaconego została ostatecznie ustalona w momencie wypłaty wszystkich transz kredytu. Mechanizm przeliczania rat kredytu spłacanych przez powódkę w walucie PLN na walutę CHF po kursie sprzedaży CHF obowiązującym w momencie wymagalności poszczególnych rat powodował zaś, że wysokość obciążenia powódki związanej ze spłatą kredytu w całym okresie 30 lat spłaty kredytu podlegać mogła dużym wahaniom – zarówno korzystnym dla powódki, powodującym zmniejszenie wysokości rat spłacanych w walucie PLN i w efekcie mogącym prowadzić do tego, że spłaci ona kapitał kredytu z wykorzystaniem niższej kwoty wyrażonej w walucie PLN niż kwota przekazana im przez Bank, jak i niekorzystnym, powodującym zwiększenie wysokości rat i w efekcie mogącym prowadzić do tego, że spłaci ona kapitał kredytu z wykorzystaniem wyższej kwoty wyrażonej w walucie PLN niż kwota przekazana jej przez Bank. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla powódki i niezgodną z jej oczekiwaniami należy uznać wzrost wysokości rat kredytu spłacanych w PLN nie tylko w całym okresie kredytowania, lecz nawet przez pewien jego wycinek, obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest co miesięcznym znaczącym obciążeniem dla budżetu domowego powódki, a jej nieuregulowanie wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla niej konsekwencjami - począwszy od naliczenia odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy znaczący wzrost raty kredytu w połączeniu z przejściowymi problemami finansowymi w gospodarstwie domowym powódki mogłyby doprowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej w gospodarstwie domowym powódki.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że zawierając umowę kredytu powódka nie zdawała sobie sprawy w wystarczającym stopniu z wiążącego się z nią ryzyka walutowego. Co prawda trudno jest stwierdzić, że powódka nie miała świadomości, że kursy walut charakteryzują się pewną zmiennością, ponieważ jest do wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Należy jednak zauważyć, że postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania świadczeń stron z waluty CHF na PLN i odwrotnie były sformułowane w sposób bardzo ogólny i nie dawały jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością wypłacanej w złotych polskich kwoty kredytu i wysokością spłacanych w złotych polskich raty kredytu a kursem waluty CHF, ich wpływu na to, jaką kwotę w złotych polskich powódka będzie musiała uiścić tytułem spłaty kredytu i możliwego zakresu zmian wysokości tej kwoty. Informacje dotyczące ryzyka walutowego przekazane powódce przez Bank należy zaś ocenić jako bardzo oszczędne. Powódce powiedziano, że umocnienie się CHF względem PLN wpłynie na wzrost raty kredytu, lecz jednocześnie była zapewniana o tym, że waluta CHF jest stabilna i jej kurs podlega niewielkim wahaniom. W żaden sposób nie wytłumaczono powódce sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty w Tabelach banku, w tym nie wskazano czynników wpływających na ich wysokość. Informacje przekazane powódce

przez Bank były więc wybiórcze, niepełne i nie dawały pełnego i prawdziwego obrazu obciążającego powódkę ryzyka walutowego, a wręcz obraz ten zacierają.

Jednocześnie należy zauważyć, że trudno jest przyjąć, aby Bank nie zdawał sobie sprawy z ryzyka walutowego obciążającego powódkę w związku z zawarciem umowy kredytu. Umowa została zawarta na opracowanym przez Bank wzorze, z pewnością znał on więc zasady opracowane przez siebie mechanizmu przeliczania zobowiązań stron z waluty CHF na PLN i odwrotnie i ich przełożenia na wysokość zobowiązań stron z tytułu umowy kredytu. Bank był również świadomy tego, że powódka chce uzyskać kwotę kredytu w złotych polskich i w tej samej walucie ją spłacać. Było więc dla Banku jasne, że wszelkie wahania kursu waluty CHF względem PLN będą miały realne przełożenie na rzeczywiste obciążanie powódki z tytułu umowy kredytu.

Zaznaczenia wymaga przy tym, że umowy kredytu z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron z waluty obcej na walutę krajową i odwrotnie, podobne do umów kredytów „frankowych” zawieranych masowo w pierwszej dekadzie XXI w. w naszym kraju, nie są nowym rozwiązaniem – pojawiały się już w latach 70. i 80. w Australii oraz w latach 90. we Włoszech i w Wielkiej Brytanii i spowodowały dla tamtejszych kredytobiorców podobne problemy, z jakimi obecnie zmagają się kredytobiorcy w naszym kraju, polegające na znaczącym wzroście kwoty raty kredytu opłacanej w walucie krajowej, wynikającym ze zmiany kursu walut. Zdaniem Sądu nad wyraz wysoce prawdopodobne jest, że strona pozwana jako profesjonalny podmiot działający w sektorze bankowym miała wiedzę o tym, że kredyty z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron z waluty obcej na walutę krajową i odwrotnie okazały się być bardzo problematyczne dla konsumentów w innych krajach, lecz mimo to zdecydowała się na wprowadzenie tego rodzaju produktów do swojej oferty.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy; jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 2 k.c.). W stosunkach pomiędzy Bankiem a konsumentami zasady współżycia społecznego nakazują, aby Bank, będący silniejszą stroną stosunku prawnego i podmiotem cieszącym się zaufaniem publicznym ze względu na jego ekonomiczną i prawną pozycję, w sposób pełny i rzetelny informował konsumentów o wszelkich ryzykach powiązanych z oferowanymi produktami finansowymi, tak aby konsument mógł podjąć racjonalną i należyte przemyślaną decyzję o skorzystaniu z danego produktu finansowego. W niniejszej sprawie zasady te zostały przez Bank w sposób oczywisty naruszone. Wynikiem tego naruszenia było podjęcie przez powódkę decyzji o zawarciu umowy kredytu z dnia 19 września 2007r. w kształcie umowy kredytu w walucie CHF z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron z waluty CHF na walutę PLN oraz z waluty PLN na walutę CHF. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że gdyby powódka została przez Bank należyście poinformowana o obciążających ją ryzyku walutowym, nigdy nie podjęłaby decyzji o zawarciu umowy kredytu w walucie obcej z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron z waluty obcej na walutę polską i odwrotnie. Na podstawie powołanego wyżej art. 58 § 1 i 2 k.c. umowę pt. „Umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) - (...) (...) (...)” zawartą przez powódkę ze stroną pozwaną w dniu 19 września 2007r. należy więc uznać za nieważną w całości.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że umowę kredytu zawartą między stronami można uznać za nieważną również na innej podstawie prawnej. Zgodnie z art. 385 1 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385 1 § 2 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385 1 § 3). Jak wskazuje art. 385 2 k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę

jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Cytowane wyżej przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, OTP BANK NYRT. I OTP FAKTORING KÖVETELÉSKEZELŐ ZRT v. TERÉZ ILYÉS I EMIL KISS., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, RUXANDRA PAULA ANDRICIUC I IN. v. BANCA ROMÂNEASCĂ SA, LEX nr 2355193).

W ocenie Sądu zapisy umowy kredytu kształtujące mechanizm przeliczania zobowiązań stron z waluty CHF na walutę PLN i odwrotnie (tj. § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7) należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. i to niezależnie od tego, czy należy uznać je za postanowienia kształtujące główne świadczenia stron, czy nie. Jak wyjaśniono już dokładnie wyżej, postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, pozwalający powódce na zorientowanie się co do rozmiaru ryzyka kursowego związanego z zawartą umową i jego wpływu na wysokość obciążającego ich zobowiązania względem Banku. Jednocześnie Bank nie przekazał powódce pełnej i rzetelnej informacji dotyczących ryzyka kursowego, pozwalającej powódce na zrozumienie mechanizmu przeliczania zobowiązań stron z waluty CHF na walutę PLN i odwrotnie oraz jego konsekwencji w zakresie wysokości zobowiązania obciążającego powódkę. Rażąco naruszenie interesów powódki jako konsumenta oraz dobrych obyczajów przejawia się w tym, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują wysokość kapitału kredytu wypłaconego powódce w walucie złoty polski oraz wysokość rat kredytu spłacanych przez powódkę w walucie złoty polski w odniesieniu do miernika w postaci kursu kupna/sprzedazy waluty CHF, który jest miernikiem charakteryzującym się niskim stopniem stabilności i przewidywalności, czego powódka w momencie zawierania umowy nie miała świadomości z uwagi na niedopełnienie przez Bank ciążącego na nim obowiązku informacyjnego, a gdyby taką świadomość miała – nie zawarłaby umowy kredytu zawierającej takie postanowienia. Postanowień kształtujących mechanizm przeliczeń nie sposób przy tym uznać za indywidualnie uzgodnione między stronami, ponieważ zostały one wprost przejęte z wzoru umowy opracowanego przez Bank. Fakt, że we wzorze umowy znajdowały się również postanowienia pozwalające na wypłatę i spłatę kredytu w CHF nie oznacza, że postanowienia odnoszące się do mechanizmu przeliczeń mogły być przez powódkę negocjowane. Były to bowiem dwie różne grupy postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym, że powódka nie wiedziała o istnieniu możliwości negocjacji kursu kupna CHF stosowanego przy przeliczaniu kwoty wypłaty kapitału kredytu z CHF na PLN, gdyż nie została o tej możliwości poinformowana przez pracowników Banku.

Po eliminacji abuzywnych postanowień § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7 umowa kredytu przyjmuje postać umowy kredytu walutowego z kwotą kapitału kredytu wypłaconą w walucie CHF. Jednakże jednocześnie wyłączona zostaje możliwość dokonania przez Bank wypłaty kwoty kapitału kredytu powódce, ponieważ wypłata kwoty kapitału kredytu w walucie obcej jest możliwa jedynie w wypadku, gdy kredyt przeznaczony jest na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego (§ 5 ust. 3 pkt 1), podczas gdy powódka zaciągnęła kredyt w celu finansowania zobowiązań w kraju, przez co kredyt mógłby im zostać wypłacony tylko w walucie polskiej (§ 5 ust. 3 pkt 2), co jest niemożliwe z uwagi na usunięcie z umowy miernika służącego do przeliczenia kwoty kapitału kredytu z CHF na PLN, określonego w § 5 ust. 4 umowy kredytu. Należy również zauważyć, że brak możliwości wypłaty i spłaty kwoty kredytu w walucie PLN sprawia, że dla powódki umowa traci sens gospodarczy – celem zawarcia

przez powódki umowy było uzyskanie pieniędzy na zakup domu, którego cena została wyrażona w walucie złoty polski, natomiast celem powódki również była spłata w walucie polskiej. W chwili zawarcia umowy przez strony nie istniał żaden dyspozytywny przepis prawa regulujący przelicznik kwoty zobowiązania z waluty obcej na walutę polską i z waluty polskiej na walutę polską, który mógłby wejść do umowy w miejsce kwestionowanych postanowień. Z uwagi na fakt, że po eliminacji abuzywnych postanowień § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7 umowa kredytu staje się niewykonalna i traci dla powódki sens gospodarczy, skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7 umowy jest więc jej całkowita nieważność.

Odnosząc się do twierdzenia strony pozwanej, jakoby umowa kredytowa była zawarta pomiędzy podmiotami gospodarczymi, należy na wstępie podkreślić, że powódka zaciągnęła kredyt działając w charakterze konsumenta. W dniu podpisania umowy tj. 19.09.2007r. i powódka nie wykonywała działalności gospodarczej.

W sprawie zastosowanie ma ogólny termin przedawnienia (art. 118 k.c. – obecnie 6 –letni, a dla roszczeń powstałych przed 13 lipca 2018 r. – 10 letni - art. 5 ust. 3 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny). Skoro umowa została podważona dopiero w trakcie jej realizacji, to obie strony miały możliwość zweryfikowania jej rozliczenia (w tym skutków ustalenia nieważności). Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 10 czerwca 2021 r. (C-776/19) wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem:

– w celu stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem – od terminu przedawnienia;

– w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków – od pięcioletniego terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu przyjęcia oferty kredytu, tak że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy.

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W tym kontekście należy wskazać, że unieważnienie umowy kredytowej, ze skutkiem ex tunc, jakkolwiek stwarza co do zasady możliwość żądania zwrotu nienależnie zapłaconych świadczeń przez kredytobiorców - w oparciu w przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.) i bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.), jednak w okolicznościach sprawy, gdy na podstawie unieważnionej umowy także Bank wypłacił kredytobiorcom kwotę udzielonego kredytu, która okazała się świadczeniem nienależnym, powstaje zagadnienie zbiegu wzajemnych, nienależnych świadczeń, rodzących po obu stronach istnienie wierzytelności, choćby niewymagalnych.

Spłata rat kredytu wraz z odsetkami, która stałaby się świadczeniem nienależnym na skutek orzeczenia sądu o unieważnieniu Umowy ze skutkiem ex tunc, pociągnęłaby za sobą, z uwagi na unieważnienie równoczesne także podstawy wypłaty Banku udzielonego kredytu, zmianę dotychczasowej wierzytelności Banku z tej wynikającej z Umowy, na wierzytelność Banku, jeszcze niewymagalną, wynikającą z nienależnego świadczenia.

Owa wierzytelność (roszczenie) banku z tytułu nienależnego świadczenia, byłaby jeszcze niewymagalna, gdyż bank nie zgłosił stosownego żądania po myśli art. 455 k.c. Niemniej ustawodawca przewidział w art. 411 pkt 4 k.c. taką sytuację, że świadczenie nienależne nie może być dochodzone, gdy zostało spełnione na rzecz roszczenia drugiej strony, zanim jego wierzytelność stała się wymagalna. Unormowanie to zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że strona, która świadczyła nienależnie miałaby być faworyzowana kosztem drugiej strony w sytuacji, gdy ta druga strona dysponuje własną wierzytelnością, choćby jeszcze niewymagalną. Ustawodawca nie dokonał rozróżnienia, o jakie wierzytelności chodzi w powołanym przepisie i próba ich ograniczania nie ma żadnego przekonującego usprawiedliwienia, a wydaje się projekcją życzeniową, w interesie jednej strony stosunku umownego, który podlega unieważnieniu.

Można stwierdzić, na bazie poszerzającej się liczby sporów o ważność umów kredytowych indeksowanych/denominowanych, że po ich unieważnieniu, właśnie wierzytelności banków powstające jako świadczenie nienależne

w wyniku zmiany dotychczasowej podstawy świadczenia (wskutek unieważnienia umowy), będą typowymi wierzytelnościami, o których mowa w tym przepisie.

Ustawodawca tak ukształtował wzajemne roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia, że zobowiązał wzbogaconego bez podstawy prawnej do zwrotu korzyści (art. 405 k.c.) i nakazał stosować ten przepis do świadczenia nienależnego. Oznacza to, że świadczący na podstawie umowy, po jej unieważnieniu przez sąd, stają się wzajemnie zobowiązanymi i ową kolizję wzajemnych obowiązków rozstrzyga ustawodawca w art. 411 pkt 4 k.c. w ten sposób, że nie godzi się na sytuację, że jeden ze świadczących nienależnie, a jednocześnie wzbogacony i zobowiązany do zwrotu w przyszłości tego co sam otrzymał bez podstawy prawnej, miałby uzyskać zwrot swego świadczenia, bez uwzględnienia tego, że owo świadczenie miało ścisły związek z umową kredytową, po której unieważnieniu, powstały jednorodne, wzajemne wierzytelności, z których ta dotychczasowego kredytobiorcy jest już wymagalna, a ta banku jeszcze nie, gdyż bank konsekwentnie nie godził się na unieważnienie umowy. Założenie, że nie jest pewnym czy Bank wystąpi z roszczeniem jest z dwóch powodów niesłuszne i nieusprawiedliwione. Przede wszystkim dlatego, że nie ma to znaczenia w świetle art. 411 pkt 4 k.c., który w przypadku wzajemnych świadczeń nienależnych, zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że tylko jedna strona staje się wzbogacona, kosztem drugiej. Po drugie, zadaniem banków jest działalność zarobkowa i sugerowanie, że banki nie będą dochodzić nienależnie wypłaconych świadczeń, pierwotnie stanowiących kredyty - po ich unieważnieniu - jest zaprzeczaniem istocie działalności gospodarczej i bankowej i nie wymaga dalszych dywagacji. Tylko zrzeczenie się roszczenia banku mogłoby odmiennie wpłynąć na ocenę zastosowania art. 411 pkt 4 k.c.

W przedmiotowej sprawie powódka otrzymała tytułem kredytu kwotę **334.573,37 zł**, przy czym na dzień 1 grudnia 2021r. powódka wpłaciła na rzecz strony pozwanej łącznie kwotę 19.871,39 zł oraz 85.513,31 CHF tj. łącznie **318 829,40 zł**. Tym samym powódka nie wpłaciła jeszcze na rzecz strony pozwanej co najmniej kwoty udostępnionego jej kapitału. **Po stronie pozwanego banku na chwilę obecną nie doszło do otrzymania świadczenia nienależnego, gdyż bank się nie wzbogacił ponad kwotę kapitału, której udzielił powódce.**

Z tych względów, na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd w punkcie II sentencji wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie, obejmującym żądanie zasądzenia od strony pozwanej kwot 19.871,39 zł oraz 85.513,31 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej przedsądowego wezwania do zapłaty tj. od dnia 21.09.2020r. do dnia zapłaty.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania głównego Sąd nie badał zasadności żądania ewentualnego pozwu, którego rozpoznanie stało się bezprzedmiotowe (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., sygn. akt III CZP 58/13, OSNC 2014/6/62).

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. III na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:

Powódka zaskarżyła wyrok w punkcie II i IV, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 411 pkt. 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż przepis art. 411 pkt. 4 k.c. może być stosowany do świadczenia nienależnego wynikającego z nieważności stosunku prawnego, a przez to jego zastosowanie w sytuacji gdy przepis art. 411 pkt. 4 k.c. nie dotyczy świadczenia nienależnego, gdyż odnosi się do zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych, a które to uchybienie miało wpływ na treść wyroku i skutkowało oddaleniem roszczenia o zapłatę;
2. naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy w przypadku nieważności umowy kredytu strony winny zwrócić sobie to co nawzajem sobie świadczyły, stronom przysługują osobne roszczenia, strona pozwana nie podniosła żadnego zarzutu niweczącego powództwo o zapłatę,

strona powodowa jest zubożona, a które to uchybienie miało wpływ na treść wyroku gdyż skutkowało oddaleniem roszczenia o zapłatę;

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. II poprzez zasądzenie od strony pozwanej (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki 19.871,39 zł oraz 85.513,31 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia udzielenia odpowiedzi przez pozwanego bank na przedsądowe wezwanie do zapłaty tj. od dnia 21.09.2020r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany Bank wniósł apelację w zakresie punktów I, III i IV, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385 1 § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385 2 k.c. polegające na ich błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że postanowienia umowy stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki Powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy strony powodowej, mimo, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do ww. postanowień nie zaktualizowały się ustawowe przesłanki stwierdzenia ich abuzywności;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385 1 § 2 k.c. w zw. z art 69 ust 1 pr. bank. polegające na ich błędnym zastosowaniu poprzez uznanie, że wskutek stwierdzenia abuzywności kwestionowanych klauzul denominacyjnych Umowy nie ma możliwości ustalenia świadczeń stron (pierwotnej kwoty Kredytu oraz kwoty Kredytu pozostałej do spłaty), co skutkuje brakiem możliwości wykonania Umowy Kredytu, podczas gdy właściwa wykładnia ww. przepisów prowadzi do wniosku, że kwotą oddaną przez Bank do dyspozycji Strony Powodowej, którą Strona Powodowa zobowiązana jest zwrócić

zgodnie z Umową Kredytu, jest kwota kredytu wyrażona w CHF, wskazana przez strony w § 2 ust. 1 Umowy, nie zaś kwota środków wypłaconych jej w PLN;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385 1 § 1 k.c.:

a) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na tym, że Sąd meriti uznał, iż dla stwierdzenia abuzywności szeregu postanowień Umowy wystarczy ogólne stwierdzenie, że postanowienia te są abuzywne i ogólne wyjaśnienie, w jakich aspektach Sąd dopatruje się ich nieuczciwości, bez osobnego wytlumaczenia, z jakich przyczyn Sąd uznał określone postanowienie Umowy za spełniające łącznie obie przesłanki abuzywności, tj. przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumenta, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno polegać na tym, że postanowienia Umowy kredytu dotyczące kwestii odrębnych normatywnie - tj. (i) spreadu walutowego oraz (ii) denominowanego charakteru umowy (ryzyka kursowego), Sąd miał obowiązek ocenić odrębnie w zakresie spełnienia przez każde z tych postanowień z osobna przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumenta; Sąd meriti nie odniósł się w sposób konkretny i zindywidualizowany do okoliczności niniejszej sprawy, nie weryfikując, czy postanowienia dot. spreadu walutowego oraz postanowienia dot. ryzyka kursowego spełniły obie przesłanki abuzywności;

b) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd meriti nieprawidłowo ustalił treść przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesu konsumentów (Sąd zdaje się utożsamiać te przesłanki) oraz przez jego błędne zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zarówno postanowienia Umowy odnoszące się do spreadu walutowego, jak i ryzyka kursowego, są w całości bezskuteczne z uwagi na ich abuzywność, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie obligowało Sąd do zbadania, czy każde z postanowień z osobna prowadziło do powstania znacznej nierównowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron, ze szkodą dla Powodów, która to ocena - gdyby została przeprowadzona przez Sąd w sposób prawidłowy - doprowadziłaby do wniosku, że abuzywność zakwestionowanych postanowień Umowy w niniejszej sprawie w ogóle nie zachodzi, z uwagi na to, że:

- w zakresie klauzuli spreadu walutowego Sąd nie ocenił tej klauzuli w kontekście wszystkich okoliczności towarzyszących zawarciu umowy (z których wynika, że rzekoma dowolność w kształtowaniu kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez Bank odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz treści art. 56 k.c. oraz 354 k.c. w konsekwencji Sąd błędnie przyjął, że doszło do naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów Powodów,

- w zakresie klauzuli ryzyka kursowego - Powódka wybrała kredyt denominowany do CHF z uwagi na korzyści wynikającego z niskiego oprocentowania oraz miała uprawnienie do przewalutowania kredytu na PLN (co świadczy o równowadze kontraktowej), a jednocześnie Umowa w przejrzysty i zrozumiały sposób określała ryzyko walutowe, uwzględniając okoliczności jej zawarcia;

4) naruszenie prawa materialnego, poprzez zaniechanie zastosowania art. 453 k.c. do oceny świadczeń spełnianych i przyjmowanych w złotych polskich przez szereg lat, w sposób zgodny i bezkonfliktowy, przez obie strony Umowy Kredytu;

5) naruszenie prawa materialnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt 2 k.c. i uznanie płaconych rat kredytu za świadczenie nienależne, podczas gdy świadczenia miały podstawę prawną, co wyklucza przyjęcie ich nienależności, a nadto dokonywane przez Stronę Powodową spłaty kredytu czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, gdyż Bank bezspornie udostępnił Stronie Powodowej kwotę kredytu, a więc uiszczenie przez Stronę Powodową na rzecz Banku dochodzonych pozwem kwoty w PLN znajdowało uzasadnienie w zasadach współżycia społecznego;

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Strony domagały się oddalenia apelacji strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki jest uzasadniona, natomiast apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd I Instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne.

W myśl utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż z przewidzianego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność odrębnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Wystarczy, jeśli sąd drugiej instancji odniesie się do zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia (tak uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt I CSK 709/20).

Zgodnie z art. 327¹ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jeżeli zarzuty apelacyjne są ponadprzeciętnie rozbudowane, można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, byleby podsumować je stanowczą puentą z wyjaśnieniem, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna (tak postanowienie SN z 17 listopada 2020 r., I UK 437/19). Ma to szczególne znaczenie w niniejszej sprawie, w której apelacja pozwanego liczy 30 stron, a przywołane w niej liczne poglądy doktryny i judykatury wykraczają ponad rzeczową potrzebę.

Brak podstaw prawnych do uwzględnienia pozwanego. Apelacja zawiera zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Mając na względzie ustalenia faktyczne, stwierdzić należy, że Bank nie wypełnił ciążących na nim obowiązków informacyjnych, w szczególności, że przedstawione przez niego informacje dotyczące ryzyka kursowego związanego z zawarciem umowy o kredyt denominowany do CHF były niewystarczające do podjęcia przez powódkę świadomej decyzji o związaniu się tego rodzaju umową. Odesłanie do tabel kursowych stanowi główny przedmiot umowy, postanowienia w tym zakresie nie zostały sformułowane jednoznacznie, gdyż Bank nie wskazał zasad ustalania kursów

oraz nie udzielił pozwanym rzetelnej informacji o ryzyku kursowym przy jednoczesnym wykreowaniu takiego ryzyka w spornej umowie.

Oceny tej zdaniem Sądu II instancji nie zmienia oświadczenie powódki zawarte w umowie. Dokument ten nie spełnia wymogów z art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, zgodnie z którymi warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Bank nie wykazał, że przedstawił powódce historyczne kursy CHF z kilku lub kilkunastu poprzednich lat ani, że poinformował o parametrach wpływających na zmiany tego kursu. Bank powinien wyraźnie wskazać powódce niebezpieczeństwa wiążące się z oferowanym kredytem, tak by mieli oni pełne rozeznanie co do jego skutków ekonomicznych. Powódce jako konsumentowi, do podjęcia świadomej decyzji potrzebna była wiedza o sposobie kształtowania się kursów CHF w szerokim horyzoncie czasowym, z uwzględnieniem historycznych danych i wpływających z nich prawidłowości oraz o znaczeniu tych okoliczności dla całościowej kwoty ostatecznego zobowiązania. Do kwestii minimum informacji o ryzyku kursowym, jakie powinien otrzymać konsument przed zawarciem umowy kredytu, w której wartość świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej Trybunał Sprawiedliwości UE odniósł się między innymi w wyroku z 20 września 2017 r. RP A. i in. Przeciwno B., w którym stwierdził, że konsumentowi przed zawarciem umowy powinno być wyjaśnione co najmniej jak na wysokość jego zobowiązań wpłynie silna deprecjacja waluty krajowej w stosunku do waluty obcej. Informacje przekazane konsumentowi przez bank powinny umożliwić konsumentowi nie tylko zrozumienie, że zmiana kursu waluty rozliczeniowej może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz muszą również pozwolić zrozumieć rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest konsument w trakcie obowiązywania umowy. W tym celu konieczne jest przedstawienie konsumentowi symulacji wysokości rat kredytu i salda jego zadłużenia w przypadku istotnej i niekorzystnej dla niego zmiany kursu waluty obcej wykorzystywanej jako miernik wartości.

O tym, czy sporna umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. decyduje treść tej umowy, a zwłaszcza kwestia, czy pozwany przyznał sobie uprawnienie do kształtowania świadczeń drugiej strony (konsumenta) i czy doszło w ten sposób do zaburzenia równowagi kontraktowej stron. Zatem nie ma znaczenia, jakie koszty poniosłaby powódka gdyby zawarła umowę kredytu złotowego. Natomiast rozliczenie kredytu po kursie rynkowym obowiązującym na rynku walutowym czy też średnim kursem NBP stanowiłoby niedozwolone zastąpienie postanowień abuzywnych postanowieniami dyspozytywnymi. Sąd nie jest uprawniony do uzupełniania umowy treścią niezgodną przez strony, choćby zmierzała do wyrównania ich pozycji na gruncie łączącego je stosunku prawnego, nie jest też uprawniony do tego, by umowę tę przekształcić w inny rodzaj umowy (wyrok SN z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22).

Na rozstrzygnięcie nie mogło mieć też wpływu ustalenie na ile kurs przyjmowany przez Bank odbiegał od kursu wolnorynkowego. Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). Wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy nie mają wpływu na ocenę abuzywności postanowień umowy. Nie ma więc znaczenia, czy po zawarciu umowy kurs stosowany przez pozwanego bank był rynkowy. Nawet w sytuacji gdyby kurs ten był kursem rynkowym istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne, albowiem potencjalnie dawały bankowi możliwość dowolnego kształtowania owego kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających kredytobiorcę, co samo przez się rażąco narusza jego interesy.

W sprawie niniejszej pozwany Bank nie udowodnił też, aby sporne postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane z powodami. Takie czynności jak, sprawdzanie zdolności kredytowej osoby ubiegającej się o kredyt, czy możliwość nieznacznego upustu na marży czy prowizji nie stanowi elementu negocjowania umowy, a może go ewentualnie poprzedzać.

W razie stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytu odnoszących się do sposobu określania kursu waluty obcej, umowa nie może obowiązywać w pozostałym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2022 r., I CSK 2071/22). Wiąże się to także z faktem, że zastąpienie niedozwolonego postanowienia poprzez

wprowadzenie innego mechanizmu przeliczenia waluty stanowiłoby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy, który abuzywną klauzulę zastosował.

Sąd Apelacyjny uznaje również, że wskazane przez Sąd Okręgowy zapisy umowy są abuzywne (w istocie można je określić jako klauzulę waloryzacyjną (denominacyjną) oraz klauzulę oprocentowania). W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, są kwalifikowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Treść zalegających w aktach dokumentów wskazuje w sposób jednoznaczny, że przedsiębiorca – bank posługiwał się wzorcem umowy. W tych okolicznościach ciężar wykazania indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych spoczywał na pozwanym, stosownie do art. 385¹ § 4 k.c. w zw. z art. 385 1 § 3 k.c. Ciężarowi temu strona pozwana nie sprostowała. Sam fakt zaakceptowania warunków umowy, a nawet oświadczenia o wzięciu pod uwagę ryzyka kursowego nie oznacza, że relewantne postanowienia umowne były negocjowane czy nawet negocjowalne. Swoboda kredytobiorcy we wpływaniu na kształt umowy ograniczała się do kwoty, waluty, prowizji czy terminu spłaty, lecz te zapisy nie decydowały w danym przypadku o ważności umowy.

Odesłanie w umowie do kursu kupna czy sprzedaży z tabeli kursowej banku bez jasno określonych kryteriów świadczy o tym, że kredytodawca dysponował arbitralnością w kształtowaniu kursów walut. Pamiętać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia fakt, że bank stosował mechanizmy rynkowe, a stosowane kursy miały ekonomiczne uzasadnienie.

W tym stanie faktycznym wskazać należy, że rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od oceny prawnej zawartej między stronami umowy, w tym przede wszystkim w zakresie skutków wynikających z postanowień umownych przewidujących waloryzację wzajemnych świadczeń stron z odwołaniem do kursu franka szwajcarskiego.

Pozwany Bank udzielił bowiem powódce kredytu w walucie franka szwajcarskiego, ale wypłacił w PLN i spłata następowała w PLN. Kredyt został udzielony na cel i na warunkach określonych w umowie, statuując w umowie podstawowe obowiązki stron w sposób standardowy, nie odbiegający od istoty umowy kredytu określonej w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zaś specyfiką (wyróżnikiem) przedmiotowej umowy było zawarcie postanowień o waloryzacji wypłaconej kredytobiorcom kwoty w PLN do CHF oraz obowiązku kredytobiorców dokonywania spłat kwot kredytu w złotych polskich.

Przepisy prawa nie wykluczają możliwość konstrukcji umowy o kredyt z uwzględnieniem klauzul indeksacyjnych tj. klauzul przeliczeniowych wzajemnych świadczeń należnych w walucie krajowej, z odwołaniem do kursu waluty obcej. Istotą takiego kredytu jest, że kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału walutowego) w walucie krajowej w wysokości zależnej od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami i prowizjami. Zważyć zatem należy, że świadczeniami głównymi umowy było – z jednej strony – udzielenie kredytu w oznaczonej kwocie (świadczenie Banku), a z drugiej – zwrot kapitału kredytowego oraz odsetek i prowizji (świadczenie kredytobiorców). Zasada swobody umów nie wyklucza natomiast ustalenia wysokości wzajemnych świadczeń z odwołaniem do klauzuli indeksacyjnej odnoszącej się do kursu waluty obcej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłaty z kursem waluty obcej nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą art. 69 ust.1 Prawa bankowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; wyroku z 19 marca 2015r., IV CSK 362/14; w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; w wyroku z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16).

Jednak treść umowy stron wskazuje, iż zamieszczone w niej klauzule skutkowały możliwością Banku w ustalaniu zasad kreowania ostatecznej wysokości świadczenia kredytobiorców (jednostronnie), przy braku równowagi w ustalaniu wysokości wzajemnych świadczeń oraz rażącej dysproporcji ryzyka związanego z deprecjacją waluty krajowej w stosunku do waluty przeliczeniowej i to w stopniu nieograniczonym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że przedmiotowe klauzule mają charakter abuzywny. Wobec ustalenia harmonogramu spłat rat w walucie CHF oczywistym jest, że również pozostała część zadłużenia po zapłacie każdej raty była w taki sam sposób przeliczana. Taki mechanizm powodował, że przy wzroście kursu franka - mimo terminowej spłaty kredytu – zadłużenie kredytobiorców rosło. Przy czym umowa nie przewidywała żadnej granicy, po przekroczeniu której Bank przejąłby choćby część ryzyka na siebie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowanym na gruncie art. 385¹ i n. k.c. wielokrotnie wyjaśniano już, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron, w związku z czym jest niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepubl., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl., z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67 i n. i z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl., wyrok SN z 13 maja 2022r, II CSKP 464/22 niepubl.).

Abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z ich niejasności. Istotne jest to, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych przez kredytodawcę w ramach negocjacji danej umowy kredytu, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument może nie tylko dowiedzieć się o istnieniu wahań kursów wymiany ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie ma dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu. Konsument bowiem musi mieć możliwość zrozumienia, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 13 maja 2022r, II CSKP 464/22 niepubl.), iż w świetle orzecznictwa krajowego i unijnego nie powinno budzić wątpliwości, że postanowienia umowne stanowiące, iż kurs kupna w Tabeli kursów „określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna”, a kurs sprzedaży - „jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży” (odpowiednio § 17 ust. 2 i 3 Umowy; por. też § 17 ust. 4 Umowy), miały treść niedozwoloną. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego tezy tej nie podważa okoliczność, że w praktyce Bank stosował te postanowienia w sposób, który przysparzał mu stosunkowo niewielkie korzyści, zgodnie bowiem z prawem unijnym (art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) i krajowym o tym, czy postanowienie jest niedozwolone - podobnie jak o tym, czy jest sprzeczne z prawem (art. 58 § 1 i 2 k.c.) - decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019 Nr 1, poz. 2). Niedozwolonego charakteru postanowienia nie przekreśla również stwierdzenie, że jego treść odpowiadała ówczesnej praktyce (zwyczajowi) przyjętej w obrocie bankowym, skoro była ona niewystarczająca.

Z przytoczonych postanowień umowy wynika, że z naruszeniem zasady równości stron bank, jako podmiot silniejszy w stosunku do konsumenta, uzyskał możliwość samodzielnego kreowania wysokości wzajemnych świadczeń. Nadto, sporne postanowienia umowne mieściły w sobie klauzulę waloryzacyjną walutowości – przewidywały bowiem, że jakkolwiek świadczenia stron miały być płacone w walucie krajowej, to waluta obca będzie walutą rozliczeniową.

Przedmiotowe klauzule określały ważny element charakteryzujący zawartą przez strony umowę. W rzeczywistości bowiem dotyczyły głównych postanowień umownych, wpływających na wysokość głównych świadczeń stron (wartość kapitału wypłaconego przez Bank oraz wysokość rat i zakres pozostałego do spłaty (po każdej spłaconej racie) zadłużenia konsumenta. Stanowiły jej istotę, wyróżnik, tworząc charakterystykę umowy.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 i 2 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a w takim przypadku strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie dotyczy to

postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na tle stosowania przedmiotowego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak m.in. w uchwale z dnia 29 czerwca 2007r., III CZP 62/07, OSNC z 2008 r., z. 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC z 2019 r., z.1, poz.2), chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: m.in. w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, w uchwale z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC z 2019 r., z.3, poz. 26).

W świetle treści w/w przepisów oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd ma obowiązek zbadania czy klauzula ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, a konsekwencją tą jest przede wszystkim ciążący na sędzie obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej – jednak bez zmiany jej treści. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma ocena, czy wyeliminowanie postanowienia niedozwolonego wpływa na pozostałą część umowy, czy też bez klauzuli abuzywnej umowa może obowiązywać. W szczególności – z oczywistych względów - umowa nie może dalej obowiązywać, o ile niedozwolone postanowienia umowne dotyczą głównego przedmiotu umowy. Z tych względów aktualnie dominuje ocena, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (tak Sąd Najwyższy m.in.: w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, lex nr 3126114; w wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; w wyroku z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, lex nr 2690299). W ostatnim z powołanych orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że „Obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia”. Przy ocenie zatem, że przedmiotowe klauzule, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumentów, zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, nie poddający się weryfikacji, to wypełniona jest przesłanka abuzywności postanowień określających główne świadczenia stron.

W tym stanie rzeczy rację ma powódka, iż takimi są kwestionowane postanowienia zawierające klauzulę oprocentowania oraz klauzulę waloryzacyjną (denominacyjną). Określają bowiem świadczenia główne stron nie odwołując się do ustalonego w sposób obiektywny kursu waluty i do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Nadto powodowie w sposób nieograniczony zostali obciążeni nieproporcjonalnym ryzykiem kursowym, a brak pouczenia ich o konsekwencjach przedmiotowej regulacji nie pozwala na przyjęcie, iż świadomie przyjęła na siebie takie ryzyko. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Dla Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że eliminacja postanowienia umownego zawierającego klauzulę indeksacyjną prowadzić będzie do upadku umowy w całości. Na podstawie pozostałych postanowień umowy nie jest bowiem możliwe określenie praw i obowiązków stron. Klauzula niedozwolona nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa.

Z prawa konsumenckiego wynika, że konsument może następnie udzielić „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na niedozwolone postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Istnienie możliwości następczego wyrażenia zgody na to postanowienie (jego „potwierdzenie”) i przywrócenie mu w ten sposób skuteczności z mocą wsteczną powoduje, iż tego rodzaju postanowienia abuzywne wiążą się z sankcją bezskuteczności zawieszanej. Jak wskazał Sąd najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC z 2021 r., z.9, poz. 56), charakterystyka tej sankcji, przy uwzględnieniu orzecznictwa TSUE wskazuje, iż „konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należy poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Wzgląd na pewność prawa nakazuje także przyjęcie, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne)”.

W sytuacji, w której – na skutek odmowy potwierdzenia - klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna), o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza. „To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje - czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć (sprzeciwiając się zarazem utrzymaniu umowy) - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje (sąd jest władny ją określić)”. Także jednak i w tym przypadku konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji całkowitej i definitywnej bezskuteczności (nieważności) umowy jako szczególnie niekorzystnej, sprzeciwiając się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami.

Reasumując zatem Sąd Okręgowy nie naruszył w niniejszym postępowaniu prawa materialnego, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c., art. 385 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo Bankowe, art. 385¹ § 2 k.c. i art. 385 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. Przyjmując nieważność umowy kredytu z dnia 29 lutego 2008 r. Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę faktycznie wpłaconą przy realizacji nieważnej umowy. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/20 oraz w uchwale składu 7 sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Niezależnie od powyższego nie można tracić z pola widzenia podstawowej kwestii, a mianowicie tego, że to sam Bank proponując powodce zawarcie umowy o tak znacznym i nieograniczonym ryzyku, a w dodatku zawierającej klauzulę abuzywną działał w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Z tych względów niezasadna jest apelacja pozwanego.

Apelacja powódki natomiast zasługuje na uwzględnienie. Wobec nieważności łączącej strony umowy, pozwany powinien zwrócić powodce otrzymane kwoty, a powódka zwrócić pozwanemu otrzymany kapitał. Wobec niemożliwości zbilansowania roszczeń, każdej ze stron przysługują odrębne żądania.

Należy zgodzić się z apelacją powódki, że Sąd Okręgowy naruszył art. 411 pkt. 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż przepis art. 411 pkt. 4 k.c. może być stosowany do świadczenia nienależnego wynikającego z nieważności stosunku prawnego, a przez to jego zastosowanie w sytuacji gdy przepis art. 411 pkt. 4 k.c. nie dotyczy świadczenia nienależnego, gdyż odnosi się do zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych, a które to uchybienie miało wpływ na treść wyroku i skutkowało oddaleniem roszczenia o zapłatę oraz art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy w przypadku nieważności umowy kredytu strony winny zwrócić sobie to co nawzajem sobie świadczyły, stronom przysługują osobne roszczenia, strona pozwana nie podniosła żadnego zarzutu niweczącego powództwo o zapłatę, strona powodowa jest zubożona, a które to uchybienie miało wpływ na treść wyroku gdyż skutkowało oddaleniem roszczenia o zapłatę.

Stosownie do treści art. 411 pkt 4 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c. co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis art. 411 pkt 4 k.c. nie ma w ogóle zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. Nie może zatem stać na przeszkodzie uwzględnieniu *condictio indebiti, sine causa* czy *ob rem*; w takich wypadkach podstawa w ogóle nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne (por. P. Księżak (w:) K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 26, Warszawa 2020, Legalis, art. 411 Nb 62). (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31.08.2021 r. sygn. I NSNc 93/20).

Kwestii tej dotyczy również uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, z której wynika, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z 405 k.c), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Pierwsza z uchwał dotyczy skutku zamieszczenia w umowie kredytu postanowień niedozwolonych w postaci bezskuteczności na korzyść konsumenta, ale taka sama sytuacja wystąpi, jeżeli bez takich postanowień umowa nie może w całości wiązać konsumenta i wystąpi jej nieważność. Wskazując na treść art. 410 § 2 k.c. Sąd Najwyższy zauważył, że samo spełnienie świadczenia spełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia. W przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne traktować trzeba przekazanie przez bank środków pieniężnych niedoszłemu kredytobiorcy, który staje się zobowiązanym do zwrotu po wezwaniu zgodnie z art. 455 k.c. Podkreślił również, że określone zachowanie dłużnika może być oceniane jako należne lub nienależne z punktu widzenia określonego zobowiązania, którego umorzeniu miało służyć, a nie z punktu widzenia innych zobowiązań łączących strony.

Jeżeli wskutek nieważności umowy stosunek prawny nie powstał, zapłata zmierzająca do jego umorzenia stanowi świadczenie nienależne i nie może być zakwalifikowana jako świadczenie należne w ramach innego stosunku zobowiązaniowego, w tym z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Sprzeciwia się temu nie tylko brak woli umorzenia tego zobowiązania, ale brak podstaw po stronie odbiorcy, aby inaczej rozumieć działanie świadczącego.

Zdaniem Sądu Najwyższego tezy przeciwnej nie uzasadnia wyprowadzana z art. 411 pkt 4 k.p.c. okoliczność, że owo inne zobowiązanie nie było wymagalne, bo w tym przepisie chodzi o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, choć jeszcze niewymagalnej wierzytelności. Tak więc, w razie nieważności umowy kredytu, zarówno spłata wykorzystanego kredytu, jak i wypłata środków finansowych przez bank, są świadczeniami nienależnymi, które podlegają zwrotowi.

Sąd Apelacyjny podziela przedstawiony wyżej pogląd Sądu najwyższego oraz nauki prawa.

Dodać należy, że art. 411 pkt 4 k.c. normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne. Oznacza to, iż podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie. Co do wskazania podstawy prawnej świadczenia decydującą rolę spełnia wola dłużnika (art. 451 k.c.). Jeżeli dłużnik nie zrealizował swojej kompetencji, przechodzi ona wierzyciela, który może ją zrealizować w ramach pokwitowania, a więc podstawa prawna świadczenia musi być zrealizowana w czasie jego spełniania, a najpóźniej w dacie pokwitowania. Przyjęta podstawa prawna stanowi punkt odniesienia dla oceny skuteczności spełnienia świadczenia i dlatego nie powinna być zmieniana następczo. Przyjęcie stanowiska przeciwnego prowadziłoby do niesymetrycznego rozliczenia stron w związku z nieważnością umowy i chroniłoby interes tylko jednej z nich. (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06.07.2021 r. sygn. akt: III CZP 41/20).

Z uzasadnienia Sądu I Instancji wynika, że Sąd Okręgowy posiłkując się art. 411 pkt. 4 k.c. chciał zastosować tzw. teorię salda, która została odrzucana m.in. uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20.

Zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu nienależnego świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Przesłanką stosowania tego przepisu jest ocena z punktu widzenia zgodności z zasadami współżycia społecznego spełnienia świadczenia nie zaś żądania zwrotu świadczenia, które było lub stało się nienależne. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2004 r. (V CK 220/03. LexPolonica nr 368191, OSNC 2005, nr 3, poz. 49) i ta wykładnia zasługuje na pełną aprobatę". " (Komentarz do przepisu art. 411 k.c. G. Bieniek red.).

Z uwagi na charakter klauzuli generalnej, wynikającej z art. 411 pkt 2 k.c. wskazana jest daleko idąca ostrożność w stosowaniu tego instrumentu prawnego. Orzekanie na zasadzie słuszności powinno być bowiem ograniczone do wypadków szczególnych i nie powinno przysłaniać zasady którą jest zwrot bezpodstawnie uzyskanej korzyści. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26.05.2017 r. sygn. akt: I ACa 975/16). Czynienie zadość zasadom współżycia społecznego to coś więcej niż zgodność danego świadczenia z zasadami współżycia społecznego. W judykaturze i literaturze podkreśla się moralny aspekt takiego świadczenia - odwołując się do świadczeń alimentacyjnych oraz sytuacji w której to świadczący ma silniejszą pozycję ekonomiczną od otrzymującego świadczenie. Tymczasem,

motywacją spłaty rat, nie był obowiązek moralny uiszczeniu zadość spełnienia należnego świadczenia (które przecież było w tym czasie kwestionowane przez powódkę) ale uniknięcie wypowiedzenia umowy kredytu i wykreowania następnej sprawy sądowej.

Jeżeli chodzi zaś o wymagalność roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem to Sąd Apelacyjny w tym zakresie Sąd kierował się regułami wyłożonymi w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21 gdzie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w zakresie nieważności umowy, można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, podobnie jak w przypadku *conditio causa finita*, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Z dniem odmowy potwierdzenia klauzuli przez konsumenta, bez której umowa kredytu nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do jej potwierdzenia ustaje stan zawieszenia, a umowa staje definitywnie bezskuteczna (nieważna). Przy czym, co istotne, skuteczność oświadczenia kredytobiorcy - konsumenta w przedmiocie trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy zależy od tego, czy był uprzednio należycie poinformowany o konsekwencjach tej abuzywności.

W realiach niniejszej sprawy należało przyjąć, że powódka otrzymała pełną informację o możliwych skutkach nieważności umowy kredytu (wskazuje na to treść tego pisma) od swojego pełnomocnika i w piśmie z 31 sierpnia 2020r doręczonym 7 września 2020r złożyła skuteczne, bo w pełni świadome, oświadczenie woli w przedmiocie nieważności umowy. Zatem z tym dniem stały się wymagalne wzajemne roszczenia stron wynikłe z nieważnej umowy, a pozwany powinien niezwłocznie dokonać zwrotu nienależnego świadczenia. Wobec niezłożenia przez pozwanego zarzutu potrącenia ani prawa zatrzymania Sąd zasądził należne powódce świadczenie z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 września 2020r do dnia zapłaty.

W świetle przedstawionych argumentów apelacja powódki podlegała uwzględnieniu w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. , natomiast apelację strony pozwanej oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3, 98 § k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 t.j. z dnia 2018.01.29).